

Sygn. akt III U 233/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Piotr Witkowski</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>sekr. sądowy Beata Dzienis</b>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 czerwca 2013r. w Suwałkach

sprawy **T. D.**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wcześniejszą emeryturę rolniczą

w związku z odwołaniem T. D.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 15 marca 2013 r. znak (...)

**zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje T. D. prawo do emerytury rolniczej od dnia 21 lutego 2013r.**

Sygn. akt III U 233/13

## UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 15.03.2013r. odmówił T. D. prawa do wcześniejszej emerytury rolniczej na podstawie art.19 ust.2 oraz art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. Nr 50, poz.291 z 2008r. z późn. zm).

W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 19 ust.2 powołanej ustawy warunkiem nabycia prawa do wcześniejszej emerytury rolniczej, jest ukończenie 55 lat dla kobiety, podleganie ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat i zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej.

Natomiast jak stanowi art. 28 ust 4 powołanej ustawy uznaje się, że emeryt zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego.

Tymczasem z informacji uzyskanych z Urzędu Gminy oraz Starostwa Powiatowego wynika, iż mąż wnioskodawczyni jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego powyżej 1,19ha.

T. D. w odwołaniu od tej decyzji wywodziła, że należy się jej emerytura. Podniosła, iż dopiero w momencie, gdy złożyła wniosek o emeryturę dowiedziała się, że jej mąż jest współwłaścicielem gruntów, które w rzeczywistości użytkują R. S. i Z. S. z żoną L.. Natomiast ona nigdy tych gruntów nie użytkowała. W lutym 2013r. przekazała z mężem na syna gospodarstwo rolne i byli pewni, że dopełnione zostały wszystkie formalności do uzyskania emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ emerytalny wniósł o jego oddalenie, uzasadniając jak w zaskarżonej decyzji

**Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:**

Odwołanie należało uznać za uzasadnione.

Zgodnie z art. Art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2008r. Nr 50, poz. 291 z późn. zm.) emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

W dniu 16.01.2013r. odwołująca się po raz pierwszy wystąpiła z wnioskiem o emeryturę rolniczą. Decyzją z dnia 31.01.2013r. rolniczy organ rentowy odmówił jej tego prawa z uwagi na brak dowodów zaprzestania prowadzenia przez nią działalności rolniczej. Dodatkowo wskazał, iż po nadesłaniu dokumentu stwierdzającego zaprzestanie prowadzenia takiej działalności wniosek o emeryturę rolniczą zostanie ponownie rozpatrzony.

W dniu 21.02.2013r. odwołująca się przedłożyła nowe dowody na okoliczność zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, mianowicie akt notarialny z dnia 20.02.2013r., którym wraz z mężem B. D. darowała synowi K. D. gospodarstwo rolne położone we wsi R. gmina L.. W toku postępowania przed rolniczym organem rentowym okazało się jednak, że mąż odwołującej się – B. D. jest współwłaścicielem działek położonych w S. i jego udział we współwłasności wynosi 1/4 w działce numer (...) (powierzchnia 0,82 ha) i # w działce nr (...) (powierzchnia 0,37 ha). Działki te zaś nie były objęte aktem notarialnym z dnia 20.02.2013r.

Kwestię sporną stanowiło zatem ustalenie, czy odwołująca zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej.

Przez gospodarstwo rolne rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej (art. 6 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Nie jest ważne, czy rolnik jest właścicielem gospodarstwa. Oczywiście, musi je posiadać, lecz niekoniecznie jako właściciel lub posiadacz samoistny, wystarczy posiadanie zależne jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Natomiast w kwestii podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników oprócz wykazania posiadania gospodarstwa rolnego, obligatoryjne jest wykazanie prowadzenia działalności rolniczej w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej (art. 6 pkt 3 ustawy). Naturalne znaczenie terminu "prowadzenie na własny rachunek działalności rolniczej" wskazuje na zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter tej działalności. Osobisty charakter działalności, jako cecha działalności rolniczej, oznacza, że rolnik osobiście prowadzi gospodarstwo rolne, co wyraża się co najmniej w tym, że do niego zwykle należy podejmowanie decyzji dotyczących prowadzonego gospodarstwa. Wynika to z samego sensu wyrażenia "prowadzenie działalności". Stały charakter działalności rolniczej, wynika z istoty określenia "prowadzenie działalności". Potwierdzają ją także przepisy ustawy, z których wynika, że stały charakter takiej działalności ustawodawca uważa za oczywisty. Tak jednoznacznie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29.09.2005r. I UK 16/05 (LEX 195530). Wskazał mianowicie, że prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza

gospodarstwa rolnego działalności zawodowej związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem.

Decydujące znaczenie ma zatem całokształt okoliczności występujących w konkretnej sprawie.

Na podstawie tymczasem zeznań świadków L. S., Z. S. i R. S. ustalono, iż to właśnie oni cały czas uprawiali i użytkowali działki gruntu, których współwłaścicielem był mąż odwołującej się, Fakt, że taki podział użytkowania istnieje, wynika jeszcze z decyzji ich dziadków. Później został on utrzymany. Przez cały czas ci świadkowie uprawiali więc grunty działek o nr (...) położone w S., których właścicielom był również mąż odwołującej. Małżonkowie D. nie prowadzili zaś na nich żadnej działalności. Dopiero natomiast w toku niniejszej sprawy Sąd Rejonowy w Augustowie postanowieniem z dnia 10.05.2013r. w sprawie I Ns 123/13, jak wynika z przedłożonego przez odwołującą się tego postanowienia na rozprawie, dokonał zniesienia ich współwłasności przyznając na wyłączną własność działkę gruntu o nr (...) R. S., a o nr (...) Z. i L. S..

Mając więc to na uwadze uznać należy, że odwołująca się wraz z mężem zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. Grunty bowiem, które faktycznie posiadała z mężem we wspólności ustawowej darowała synowi, zaś działek gruntu o numerach (...)w ogóle nie użytkowała. W związku z tym spełnia wszystkie przesłanki do uzyskania prawa do emerytury. Ma bowiem wiek 55 lat i wymagany staż ubezpieczeniowy.

Mając zatem to wszystko na względzie Sąd Okręgowy na mocy art.477<sup>14</sup>§ 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującej się prawo do emerytury z dniem złożenia wniosku o to prawo tj z dniem 21.02.2013r.